

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Wyd. A' Cena 40 gr
Nr 153 (2812) — Rzeszów, poniedziałek 30 czerwca 1958 r.

Akademia z okazji „Dnia Stoczniońca”

GDĄSK (PAP). Centralnym punktem Dnia Stoczniońca 28 bm. była uroczysta akademii załogi Stoczni Gdańskiej. Miejsca w prezydium zajęli owacyjnie witani: I sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMUŁKA, sekretarz KC PZPR — ZENON KLISZKO, dowódca Marynarki Wojennej kontradmirał ZDZISŁAW STUZIŃSKI, przedstawiciele Komitetów Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Gdy I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — inż. Zygmunt Kucharek wita przed-

stawiciele kierownictwa partii, zrywa się burzliwa owacja na cześć I sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje Władysław Gomułka!”, a potem tradycyjne „Sto lat!”.

Orkiestra gra hymn narodowy. Zabiera głos naczelny dyrektor Stoczni Gdańskiej — Czesław Znajewski.

Na sali zrywa się owacja kiedy zabiera głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Po ostatnich słowach przemówienia wszyscy wstają, serdecznie pozdrawiając I sekretarza KC PZPR.

Następuje uroczysty moment dekoracji zasłużonych

stoczniońców odznaczeniami państwowymi. Aktu dekoracji dokonuje I sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa Władysław Gomułka.

Po akcie dekoracji odbyła się część artystyczna akademii w wykonaniu zespołów stoczniońskich.

W 30 rocznicę powstania „Wici”

Uroczyste posiedzenie Zarz. Gł. ZMW

WARSZAWA (PAP). W podniosłym i serdecznym nastroju przebiegało uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego ZMW, zwołane 28 bm. w Warszawie z okazji 30 rocznicy powstania ZMW RP „Wici”.

Na salę przybywają przedstawiciele KC PZPR: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Roman Zambrowski, wybitny działacz KZMP — Edmund Pszczołkowski, kierownik Wydziału Rolnego KC, wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski i sekretarz NK — Bronisław Drzewiecki — obydwaj znani działacze ZMW „Wici”.

Posiedzenie zagaja wiceprzewodniczący ZG ZMW — Waldemar Winkiel.

Zebrań czczą minutą milczenia pamięć „Wiciarzy”, którzy padli w walce o Polskę sprawiedliwą.

Zabiera głos przewodniczący ZG ZMW — J. Tejchma.

Hymn wiciowy „Do niebieskich powa!” kończy uroczystość.

Przemówienie

I sekretarza KC PZPR

Władysława Gomułki

wyłoszone na centralnej akademii „Dnia Stoczniońca”

podajemy na str. 3

Dziś VI sesja Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP). Dziś, tj. w poniedziałek (30 czerwca) — rozpoczyna się w Warszawie obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Zajmie się ona podsumowaniem i oceną pracy zespołowych gospodarstw w roku ubiegłym, kiedy to w ruchu spółdzielczości produkcyjnej zaszły zmiany, które w decydujący sposób wpłynęły na jego dalszy rozwój.

Generał broni M. Spychalski podsumował wyniki przeprowadzonych ćwiczeń wojskowych

WARSZAWA (PAP). Jak już podawaliśmy, w ostatnich dniach czerwca br. odbywały się na terenie naszego kraju ćwiczenia wojskowe oddziałów lądowych i powietrznych.

W dniu 28 bm. minister obrony narodowej — gen. broni Marian Spychalski doznał podsumowania wyników przeprowadzonych ćwiczeń i wytyczył dalsze zadania szkoleniowe.

W omówieniu ćwiczeń uczestniczyli także przedstawiciele zjednoczonego dowództwa państw Układu Warszawskiego, którzy braли udział w ćwiczeniach na zaproszenie rządu PRL.

ZAKOŃCZENIE CENTRALNYCH ELIMINACJI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU KAPEL LUDOWYCH

Kapela z Wojtowej zajęła I miejsce

29 bm. w Kielcach zakończony został centralny eliminacyjny ogólnopolski konkurs kapel ludowych, zespołów instrumentalno-rozrywkowych oraz śpiewaków ludowych, piosenkarzy i akordeonistów.

W grupie kapel ludowych pierwsze miejsce zajęła kapela z Wojtowej, woj. rzeszowskie.

Defilada w Gdyni Podniesienie bandery na „Wichrze” Parada morską

Obchody Święta Marynarki Wojennej zakończyły „Dni Morza”

GDĄSK (PAP). Tak jak co roku, w ostatnią niedzielę czerwca — na zakończenie Dni Morza obchodzono na Wybrzeżu Święto Marynarki Wojennej. Do Gdyni ścignęły tysiące turystów z całego kraju, a także turyści z Czechosłowacji i Bułgarii.

Minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski w asyście dowódcy Marynarki Wojennej kontradmirała Zdzisława Stuzińskiego dokonali przeglądu oddziałów wojskowych przed defiladą.

Godzina 10.30. Na trybunę honorową wchodzi witali oklaskami: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, minister żeglugi i gospodarki wodnej Stanisław Darski, dowódca Marynarki Wojennej kontradmirał Zdzisław Stuziński, przewodniczący Prezydium WRN w Gdańsku Józef Wołk, generał WP i WHZ i oficerowie Marynarki Wojennej, przedstawiciele partii, stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Przemówienie wygłasza prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W chwili po zakończeniu przemówienia rozpoczyna się defilada.

Przemarsz sportowców oraz uczniów Szkoły Rybołówstwa Morskiego kończy defiladę.

Przedstawiciele kierownictwa partii i rządu oraz zaproszeni goście kierują się na Nabrzeże Kościuszkowskie,

gdzie oczekują ich ścigacze i motorówki.

Ścigacz z zaproszonymi gośćmi kieruje się ku nowemu niszczycielowi „Wicher” przekazanemu przez ZSRR w ramach Układu Warszawskiego. Za chwilę odbędzie się uroczystość podniesienia polskiej bandery (Ciąg dalszy na str. 2)

Zakończenie „Dni Morza” w Rzeszowie

(Inf. wł.) Również w Rzeszowie, daleko od brzegów białego Bałtyku obchodzono wczoraj zakończenie „Dni Morza”. Brzegi Wisłoka zaroiły się od ludzi. W godzinach popołudniowych i przedwieczornych jedyną atrakcją dla rzeszowian były przejazdy motorówek i amfibii Wojska Polskiego oraz pokazy lotnicze Rzeszowskiego Aeroklubu.

Wieczornym organizatorem imprezy urozmaicił uroczystości efektownymi sztucznymi ogniami, ogniskiem i filmem na wolnym powietrzu. Uroczystości z okazji zakończenia „Dni Morza” odbyły się również w wielu innych ośrodkach województwa rzeszowskiego.

W 25 rocznicę walk chłopskich w Grodzisku

Tysiące chłopów uczciło pamięć poległych

W sobotni wieczór przy świeżo wzniesionym pomniku, w miejscu gdzie w czerwcu 1933 roku rozegrał się krwawy finał walk chłopskich, zebrał się mieszkańcy Grodziska, by uczcić pamięć poległych w walce z sanacją. To nie była zwykła uroczystość. Zbyt głęboko w sercach wielu zebrańców utkwiła pamięć tragicznych wypadków z tamtych czerwcowych dni. Toteż gdy przemawiający przypomnieli o poległych, niejednemu z obecnych stanęły łzy w oczach. Przecież to byli krewni, sąsiedzi, przyjaciele...

Sobotni capstrzyk zakończono wspomnieniami przy ognisku. Ob. Kosior, uczestnik czerwcowych walk, a obecnie

prezes Pow. Zarz. KiOR przypomnieli młodzieży, zebranej wokół ogniska o przebiegu walk w Grodzisku.

Niedzielnym poranek zaczął się ulewным deszczem. Jednak tuż przed rozpoczęciem uroczystości niebo rozjaśniło się, deszcz przestał padać, a po południu nawet zza gęstych chmur wyłazło słońce.

Tysiące mieszkańców Grodziska i chłopów przybyłych z okolicznych powiatów powitał, przy pomniku wzniesionym ku czci poległych, przew. Prez. PRN w Leżajsku tow. Boroń. Gospodarz powiatu

szczególnie gorąco powitał gości, którzy swoją obecnością zaszczytili niedzielny uroczystość: — członka Prezydium NK ZSL ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, ob. Dąb-Kocioła, sekr. KW PZPR

(Ciąg dalszy na str. 2)

„Światowy rekord” bicia w bęben

Nowy Jork PAP. Kanadyjski Pierre Charron twierdzi, iż ustanowił „światowy rekord” bicia w bęben. Usadłowiony się na trawie na rzece w pobliżu Granby prowincja Quebec bębnił on bez przerwy 55 godzin. Od czasu do czasu na brzegu rzeki zasiadała miejscowa orkiestra taneczna, która towarzyszyła niezmordowanemu doboszowi.

Wielozetm organizatorzy imprezy urozmaicił uroczystości efektownymi sztucznymi ogniami, ogniskiem i filmem na wolnym powietrzu.

Uroczystości z okazji zakończenia „Dni Morza” odbyły się również w wielu innych ośrodkach województwa rzeszowskiego.

Wyprawa 38 tyskich do Rzymu

Rzym PAP. Do Rzymu przybyła z Anglii specjalnym samolotem niezwykła grupa 38 ludzi. Jest to... 19 par bliźniaków litych lub częściowo litych w wieku od 22 do 82 lat. Powodem tej niecodziennej wyprawy są badania naukowe mające na celu walkę z najstarszą plagą rodzaju męskiego. — z tysiącami.

W południowym Tyrolu, w dolinach padały przez cały wczorajszy dzień ulewne deszcze, natomiast w wyższych partiach dołomistów spadał obfity śnieg.

Śnieg w Tyrolu

Specjalista w tej dziedzinie jest prof. Nicola Pende, który będzie leczył tysiące w jednym z każdej pary bliźniaków. Ma to ułatwić — porównując bliźniaka leżącego z nieuleczonym — badania profesora i zwiększyć skuteczność zabiegów. Ten niezwykły i kosztowny eksperyment zorganizował i sfinansował Amerykanin Lynn Akers witał wielu leczących choroób wóśów w Stanach Zjednoczonych. Przybycie 19 par...

Najwyższy człowiek w Azji... I na świecie

Delhi PAP. Wśród plemienia Długów zamieszkałego w dżungli w stanie Bombaj odkryto niedawno młodego człowieka, który prawdopodobnie jest najwyższym w Azji i na całym naszym globie. Nieżywa się on Mansu Kalu i ma wzrostu 2 metry i 37 centymetrów. Lekarze z miasta Nasik, którzy badali ostatnio Mansu Kalu twierdzą, że jest on chorej na „acromegalię” czyli „gigantyzm” wywołany zbyt wielką aktywnością niektórych gruczołów hormonalnych. Zdaniem lekarzy, Mansu Kalu może osiągnąć wzrost ponad 3 metry, gdyż ciągle jeszcze rośnie. Ciekawe jest, że jeszcze parę lat temu kiedy liczył 20 lat Mansu Kalu miał około 150 cm wzrostu.

CIEKAWOSTKA

ETRUSKOWIE BOLAŁY ZĘBY

Londyn PAP. Badania archeologów i lekarzy włoskich przeprowadzone nad grobami Etrusków, którzy mieszkali przed 2 tysiącami lat w północnych Włoszech, wykazały, że naród ten nie wiedział, co to jest ból zęba. Badania te siewy zębów setek szkieletów etruskich dały zadziwiające rezultaty. Na żadnym

DNIA

zębem nie znaleziono otworów świadczących o próchnicy. Natomiast nie ma najmniejszej wątpliwości, że wśród Etrusków czyniła spustoszenie tzw. anemia śródziemnomorska, która i obecnie jest plagą mieszkańców północnych Włoch.

Groby znalezione w dolinie rzeki Padu. W tym miejscu 6 tysięcy lat przed naszą erą powstało wspaniałe miasto o port Spina. Za czasów rzymskich było ono znane z wspaniałych pałaców i marmurowych świątyń. Koncentrował się tu handel ze wschodem. Miasto jednak zostało powo- li pochłonięte przez wody Padu.



Na skutek gwałtownego przyboru wód na rzekach Skawa i Koszarawa — komunikacja kolejowa przerwana

KRAKÓW (PAP). W niedzielę w godzinach popołudniowych w wyniku gwałtownych opadów została przerwana komunikacja kolejowa na trasach Kraków — Zakopane, Kraków — Krynica i Sucha — Żywiec.

Zakopane woda na rzece Skawa w pobliżu stacji Skawce przelewa się ponad przesłaniai mostu kolejowego i w tym stanie przejazd pociągów przez most na Skawie jest niemożliwy. Na trasie Kraków — Zakopane pociągi docierają więc do odległej od Krakowa o 41 km stacji Kalwaria Zebrzydowska.

Na trasie Kraków — Krynica woda zerwała nasypy i tory kolejowe w trzech miejscach. Na trasie Sucha — Żywiec wezbrane wody rzeki Koszarawa wniosły jedno drewniane prześło mostu kolejowego.

Przewiduje się, że w sprzyjających warunkach komunikacja na trasie Kraków — Zakopane wznowiona zostanie w ciągu 24 godzin, na trasie Kraków — Krynica w ciągu 48 godzin, natomiast usunięcie uszkodzeń na trasie Sucha — Żywiec wymaga przynajmniej trzech dni.

— mistrz świata w pilce nożnej (Szczegóły w „Stadionie”)

Parowozы poznańskie „kierowane” przez radio

POZNAŃ (PAP). W poznańskim węzle PKP oddano do użytku urządzenia ultra-krótkofalowe, przy pomocy których dyżurni nadzorujący tzw. kręgi manewrowe pociągów, mogą bezpośrednio i natychmiast porozumieć się z obsługą poszczególnych parowozów manewrowych. Dużą zaletą tych urządzeń jest także ciągłość pracy nawet w czasie mgły i złej widzialności. Pozwalają one również na planowe zestawianie i wyprawianie pociągów towarowych oraz umożliwiają omawianie planów pracy manewrowej z ustawiaczami i maszynistami.

KONICZYŃKA KOMUNIKUJE: W kolejnym losowaniu numerów Konicyzny padły następujące cyfry: 15 8 7 34 47 29

Spotkanie ekspertów w Genewie powinno być podporządkowane zadaniom

zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową

MEMORANDUM rządu ZSRR do rządu USA

MOSKWA (PAP). W dniu 28 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko wręczył ambasadorowi USA w Moskwie L. Thompsonowi memorandum rządu radzieckiego, będące odpowiedzią na amerykańskie oświadczenie z 26 bm., w sprawie konferencji ekspertów w Genewie.

Jak wiadomo, w dniu 26 bm. ambasador Thompson w imieniu rządu USA zakomunikował ministrowi Gromyko, iż Stany Zjednoczone uważają, że cele konferencji ekspertów w Genewie pozostają takie same, jak ustalone w korespondencji między N. S. Chruszczowem a D. Eisenhowerem oraz powiadomił, że eksperci amerykańscy udali się do Genewy.

Memorandum rządu radzieckiego głosi, że oświadczenie amerykańskie z 26 bm. nie zawiera odpowiedzi, czy rząd

USA potwierdza zasadę, iż spotkanie ekspertów powinno być podporządkowane zadaniu powszechnego i natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

„Oczywiście — głosi memorandum radzieckie — decyzje w sprawie zaprzestania doświadczeń jądrowych będą musiały podjąć rządy państw, a nie eksperci, których zadaniem jest przygotowanie niezbędnych warunków kontroli nad przestrzeganiem porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń, niemniej jednak między rządami musi nastąpić całkowite i wyraźne uzgodnienie celów tej konferencji. Rząd radziecki ma nadzieję, że rząd USA złoży wyraźne oświadczenie na ten temat”.

Przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF



W Hannoverze (NRF) odbył się wiec protestacyjny przeciwko uzbrajaniu Bundeswehry w broń atomową. W manifestacji uczestniczyło 40.000 osób.

Na zdjęciu: Jeden z transparentów głosi: „Gdy Strauss atomowe działa dostanie, wkrótce w niebie będziemy mieć mieszkanie”.

Fot — CAF

USA nadal przeprowadzają próby z bronią wodorową

WASZYNGTON (PAP). Amerykańska Komisja Atomowa podała do wiadomości, że w atolu Eniwetok dokonano sobotę wieczór eksplozji bomby wodorowej, dziesiątej obecnej serii.

Według doniesień z Tokio, była to najsilniejsza w historii świata eksplozja termojądrowa. Uczni japońscy określili siłę wybuchu bomby na 1 mgt. W centralnym obserwatorium meteorologicznym w Tokio niektóre seismografy stały uszkodzone.

W 25 rocznicę walk chłopskich w Grodzisku

(Dokończenie ze str. 1)

W. Wójcicka, prezesa WK SL ob. Folte, przewodniczącego Prez. WRN ob. Jaguszyna i innych towarzyszy, kolegów, obywateli.

Minister Dąb-Kociol odbiera raport od dowódcy kompanii honorowej i dokonuje z olei odsłonięcia pomnika „zniesionego w miejscu walk policjantów przez mieszkańców Grodziska. Grzmią strzały armatnie, kompania wojska odaje salwę honorową, zebrani wokół pomnika czczą pamięć poległych minutą milczenia o Apelu Poległych, który przeprowadził major Mażęcki.

Dalsza część uroczystości odbyła się na obszernym, ładnie udekorowanym placu, gdzie transparentami i zabawą ludową,

do zebranych wokół trybuny sekr. KP PZPR tow. Pawlus, prezes PK ZSL ob. Palys i minister Dąb-Kociol. 21 chłopom z Grodziska i okolicznych wsi przyznano wysokie odznaczenia państwowe za ich udział w walkach stoczonych przed 25 laty. Odznaczeń dokonał minister Dąb-Kociol i przewodniczący Prezydium WRN ob. Jaguszyn. Józef Mucha, Tomasz Radawski i Antoni Wojnar zostali odznaczeni Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Jan Kosior i Antoni Wojnar s. Michała Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. 16 uczestników walk odznaczono Złotymi Krzyżami Zasługi.

Uroczystości w Grodzisku zakończono występami zespołów artystycznych i zabawą ludową.

Rewolucyjny rząd libański powstanie w dogodnym momencie

— stwierdza b. premier Yafi

Powstańcy przystąpili do ofensywy

Premier W. Brytanii Macmillan

zapatruje się
optymistycznie
na możliwości
porozumienia
Wschód-Zachód

LONDYN (PAP). Premier brytyjski Harold Macmillan oświadczył w sobotę w Ardingly (hrabstwo Sussex), iż spodziewa się, że konferencja na najwyższym szczeblu dojdzie do skutku i że osiągnięte zostanie porozumienie ze Związkiem Radzieckim. Macmillan przemawiał na przyjęciu w przeddzień wyjazdu do Paryża, gdzie przeprowadzi ma rozmowy z premierem francuskim gen. de Gaulle. „Jeśli rozmowy zostaną ułożone przygotowane i jeśli partnerzy wykażą dobrą wolę, nie ma powodów, dla których niemożliwe byłoby osiągnięcie jakiegoś porozumienia”.

KAIR (PAP). Jak podaje radio kalrskie, b. premier Libanu i jeden z czołowych przywódców opozycji libańskiej, ABDALLAH YAFI oświadczył, że utwórze rewolucyjny rząd libański uzależnione jest od wyboru dogodnego momentu.

Libański Front Narodowy — oświadczył Yafi — kontroluje obecnie 3/4 terytorium Libanu. Stanowi to bazę do utworzenia rządu rewolucyjnego.

Inny przywódca opozycji, b. dyrektor libańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ammoun stwierdził, że z 8 libańskich partii politycznych, 6 znajduje się w opozycji do obecnego rządu. Potwierdził on doniesienia o tym, że po stronie wojsk rządowych walczą żołnierze jordańscy i iraccy.

Zarówno Yafi, jak i Ammoun, wypowiedzieli się przeciwko ewentualnemu wystąpieniu sił policyjnych ONZ do Libanu, podkreślając, że obecny kryzys jest sprawą ściśle wewnętrzną.

Mimo że w piątek rozpoczęło się święto muzumnańskie — dni Bajramu — walki na terytorium całego Libanu nie ustają.

W Bejrucie strzelanina trwała przez cały dzień przenosząc się z dzielnicy do dzielnicy. W godzinach popołudniowych powstańcy zaatakowali pozycje wojsk rządowych. Siłom rządowym, przy pomocy czołgów, lotnictwa i artylerii, udało się odepchnąć skoncentrowane ataki powstańców.

W Arachaya powstańcy zaatakowali cytadela. Wojskom rządowym udało się podobnie odepchnąć ten atak. Również w Tripoli powstańcy znajdują się w ofensywie.

Nowy 100-osobowy turbośmigłowiec pasażerski »An-10-a«

MOSKWA (PAP). W lecie ubiegłego roku na lotnisku w Wnurowie zademonstrowano po raz pierwszy nowy 84-osobowy samolot pasażerski — „An-10-a”. Grupa konstruktorów pod kierownictwem O. Antonowa kontynuowała prace nad udoskonaleniem tego typu samolotu. Ostatnio stworzono komfortowy turbośmigłowiec „An-10-a” obciążony na 100 pasażerów. Wysoko umieszczone skrzydła samolotu (na poziomie dachu kadłuba) pozwalają mu w razie niebezpieczeństwa opuszczać się nawet na wzburzoną powierzchnię morza. Doświadczenia wykazały, że „An-10-a” doskonale porusza się po wodzie, a śmigła silników nie dotykają jej. Pod jego płatami mogą swobodnie przejeżdżać samochody i cysterny z paliwem. Płaty nie zastąpią podłożnym widoku z okien kabiny.

Samolot wyposażony jest w dodatkowe urządzenia sterownicze. Pozwala mu one utrzymywać się w powietrzu przy mniejszych szybkościach.

Obchody Święta Marynarki Wojennej zakończyły „Dni Morza”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Po raz drugi w tym roku zakwitły grusze

(Inf. wł.). Duże zainteresowanie mieszkańców Strzawki wzbudzały grusze w drodze Michała Jezierskiego ostatnio obsypały się tym kwieciami. Grusze były po raz drugi w tym roku. Z pierwszych kwiatów posiadają już dość duże owoce. Właściciel spodziewa się, że w tym roku będzie dwa razy zbierał gruszkę.

(pras)

IV Zjazd Delegatów WZGS w Rzeszowie

(Inf. wł.). W sobotę 28 bm. odbył się w Rzeszowie IV Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni — „Samopomoc Chłopska”, w którym udział wzięło około 260 delegatów i zgromadzeni goście, m. in. sekretarz KW PZPR — Jan Sabik, prezes WK ZSL — Władysław Folt, wiceprez. WK SD dr Franciszek Błoński, sekretarz Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Kazimierz Bielenka, wiceprezes Zarządu Głównego CRS — Hoffman, dyr. Biura Rewizyjnego CRS — Czuber oraz przedstawiciele WRN, ZW ZMW i ZW LK.

Zebrań na Zjeździe delegaci wysłuchali sprawozdań z działalności WZGS, rady WZGS, sprawozdania przedstawiciela ZG CRS z przeprowadzonej rewizji w WZGS oraz dokonali podziału nadwyżki bilansowej za 1957 r., zatwierdzili zmiany w statucie, wybrali radę WZGS i podjęli uchwałę wytyczającą dalsze kierunki rozwoju spółdzielczości wiejskiej. (tap)

Samolot USA naruszył granicę ZSRR

Nota protestacyjna rządu radzieckiego do rządu Stanów Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). Radziecki minister spraw zagranicznych Gromyko wręczył w sobotę ambasadorowi amerykańskiemu w Moskwie Thompsonowi notę zawierającą ostry protest przeciwko pogwałceniu przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej w rejonie na południe od miasta Erywani (Armenia).

Nota stwierdza, że 27 czerwca 4-motorowy samolot wojskowy ze znakami rozpoznawczymi lotnictwa wojskowego USA naruszył granicę ZSRR i wtargnął do strefy powietrznej nad terytorium Związku Radzieckiego, zapuszczając się około 170 km w głąb ZSRR. Samolot amerykański napotkany przez dwa myśliwce radzieckie został wezwany do lądowania. Ponieważ nie usłuchał żądania, myśliwce radzieckie zmusiły go do tego. Samolot amerykański lądował o 240 km od miejsca naruszenia granicy i przy lądowaniu spłonął. Władze radzieckie zatrzymały 9 członków załogi samolotu, którzy nosili uniformy amerykańskie. Członkowie załogi samolotu zeznali, i potwierdzili to znalezione przy nich dokumenty, że wszystkie zatrzymane osoby — służą w lotnictwie wojskowym USA.

Nota podkreśla, że chodzi tu o rozymskie pogwałcenie przez samolot amerykański granicy ZSRR. Nota przypomina także, że podobne wypadki naru-

szenia granicy zdarzały się poprzednio, jednakże rząd amerykański zazwyczaj zaprzeczał tym wypadkom. Rząd radziecki wyraża przypuszczenie, że w tym wypadku rząd amerykański chyba nie będzie w stanie zaprzeczyć faktowi pogwałcenia granicy radzieckiej.

Nota domaga się stanowczo, aby rząd amerykański podjął odpowiednie kroki w celu zapobieżenia na przyszłość wypadkom pogwałcenia granicy państwowej ZSRR przez lotnictwo amerykańskie.

Amerykańskie oddziały wojskowe przybywają do Francji

PARYŻ (PAP). Dziennik „HUMANITE” donosi o przybyciu do francuskiego portu Saint-Nazaire pierwszego oddziału armii amerykańskiej, który ma obsłużyć pociski o średnim zasięgu typu „Redstone”. Oddział składa się z 700 osób.

Faszyści algierscy wzywają do przetrwania «rewolucji» na metropolię

PARYŻ (PAP). Komitet porozumiewawczy b. kombatanów i kadr rezerwy opublikował deklarację przestrzegającą przed „niebezpieczeństwem rewolucji regionalnej i konsekwencjami rewolucji niepełnej”. W deklaracji ten komitet wzywa członków ruchu

13 maja do przeniesienia „rewolucji” na teren metropolii, w przeciwnym bowiem wypadku nie doprowadzi ona do niczego. Deklaracja wyraża równocześnie niezadowolony z powodu powolności decyzji rządowych.

skiej bandery na tym okręcie.

Minister Obrony Narodowej gen. broni M. Spychalski „opuszcza na okręt. Gdy polska bandera zostaje wciągnięta — rozlegają się głosy hymnu „Dni Morza”.

W szczytowej części parady morskiej uczestniczyli także członkowie zespołu „Dni Morza”. W tym celu zaproszeni goście

nich W. Gomułka i J. Cyrankiewicz zwiędają nasz nowy okręt wojenny.

Rozpoczyna się parada morską. W szczytowej części parady morskiej uczestniczyli także członkowie zespołu „Dni Morza”.

Blisko dwie godziny trwa parada morska okrętów wojennych. Miała być ona połączona z defiladą lotniczą, która ze względu na złe warunki atmosferyczne została od-

wołana. W tym celu zaproszeni goście

Niezłomnym dążeniem będzie dalsze nieustanne umacnianie socjalizmu, stabilizacja życia społecznego i politycznego w oparciu o wzajemne zaufanie partii i całego społeczeństwa zjednoczonego we Froncie Jedności Narodu

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone dnia 28 bm. na akademii w Stoczni Gdańskiej

TOWARZYSZE!

Pozwólcie mi, że z okazji dzisiejszej uroczystości — Święta Stoczniovców — przeżę wam serdeczne i gorące pozdrowienia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jak też wyrazy głębokiego uznania za waszą ofiarną pracę, która idzie i wam na użytek i dzięki której przyczyniacie się do rozwoju naszej ojczyzny.

Dzień Stoczniovców — to święto pracowników morza. Bo pracownicy morza to nie tylko marynarze i rybacy, ale także — i to w pierwszym szeregu — ci, co budują kutry, statki i okręty, a więc wy, stoczniovcy, wy, którzy dajecie krajowi statki pływające dziś po wszystkich niemal morzach i oceanach. Wiecie dobrze, że przed wojną małe było nasze wybrzeże morskie, mała flota handlowa i prawie że nie było przemysłu okrętowego. Nauczylismy się i potrafiłyśmy budować zarówno kutry rybackie, jak i duże 10 tysięcy ton liczące statki, a wkrótce będziemy budowały jeszcze większe, zaopatrzone w nowoczesne silniki Diesla polskiej produkcji. Budowane przez was statki to ważna pozycja w naszym eksporcie, w naszej wymianie handlowej z innymi krajami, w naszej współpracy gospodarczej ze światem, a przede wszystkim z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Zwyczaj się mówi, że morze to okno na świat. To prawda, ale to także coś więcej: to ważny łącznik — ze światem. Morza powinny zbliżyć, łączyć, a nie dzielić narody i Polskę Ludową. Kraj pokoju, budownictwa socjalistycznego, traktuje Bałtyk jako morze pokoju i współpracy międzynarodowej. W porównaniu z okresem przedwojennym zmieniła się nasza sytuacja na Bałtyku nie tylko w tym, że mamy duży szmat wybrzeża, ujścia dwu wielkich rzek i kilka ruchliwych portów, ale także w tym, że naszymi sąsiadami na Bałtyku są sojusznicy i przyjaciele: na wschodzie wielkie mocarstwo socjalistyczne — Związek Radziecki, na zachodzie — Niemiecka Republika Demokratyczna. Naszymi sąsiadami po drugiej stronie Bałtyku są państwa, z którymi utrzymujemy dobre, pokojowe stosunki — Finlandia, Szwecja, Dania. Tej sprawie: Bałtyk — morze pokoju i współpracy międzynarodowej — chcemy nadal aktywnie pomagać.

Partia i rząd przywiązują dużą wagę do rozwoju przemysłu stoczniovczego. Zgodnie z założeniami aktualnego planu gospodarczego, budownictwo statków pełnomorskich ma wzrosnąć w 1960 r. o ponad 50 proc. w porównaniu z 1957 r. Dalszy poważny wzrost zakładany jest na następną pięcioletkę, przy czym tempo rozwoju tego budownictwa będzie bardzo poważnie wyprzedzać wzrost produkcji całego przemysłu. Do 1965 r. musimy bowiem podnieść tonaż naszej handlowej floty morskiej co najmniej trzykrotnie w porównaniu z r. 1957, a ponadto przemysł stoczniovcy będzie pracować dla potrzeb naszego eksportu.

Sprawie rozwoju gospodarczego kraju partia nasza i władza ludowa poświęcają główną uwagę od pierwszego dnia powstania Polski Ludowej. Jak w przeszłości, tak i na przyszłość głównym założeniem naszej polityki gospodarczej musi być uprzemysłowienie kraju. W okresie 14 lat władzy ludowej dokonany został wielki krok naprzód w tej dziedzinie. Produkcja przemysłowa Polski jest obecnie 3-krotnie większa w porównaniu z 1938 r. W ciągu przyszłych lat siedmiu, to znaczy do 1965 r. nasze orientacyjne opracowania przewidują doprowadzenie produkcji całego

przemysłu do poziomu prawie 10-krotnie wyższego niż w 1938 r.

Dalszy, szybki rozwój naszego socjalistycznego przemysłu jest żywotną koniecznością dla całego narodu polskiego, nasza polityka gospodarcza musi również w maksymalnym stopniu sprzyjać rozwojowi rolnictwa. Przyszłość Polski leży jednak w jej szerokim uprzemysłowieniu. Jest to również podstawowym warunkiem rozwoju rolnictwa.

Życiowa konieczność rozwoju przemysłu wynika przede wszystkim ze wzrostu naturalnego ludności. Rokrocznie przybywa nam pół miliona ludzi. Musimy zapewnić pracę i chleb dla naszych dzieci, dla dorastającego młodego pokolenia. Musimy dalej rozwijać nasz przemysł i zwiększać produkcję, gdyż jest to jedyna droga do systematycznego podnoszenia poziomu życiowego ludzi pracy, do likwidacji głodu mieszkaniowego i innych naszych niedostatków. Tylko na drodze rozwoju przemysłowego możemy w pełni wydobyć nasz kraj i naród polski z zacofania gospodarczego i kulturalnego, w jakim się znajdował w przeszłości, pod panowaniem kapitalistów i obszarników.

To jest główne zadanie socjalizmu, główne zadanie naszej partii i władzy ludowej. Dla tego celu mobilizujemy klasę robotniczą i cały naród.

Zadania, które w okresie najbliższych lat stoją przed nami w dziedzinie dalszego rozwoju gospodarczego kraju są trudne, lecz możliwe do urzeczywistnienia. Rozbudowa przemysłu i rozwój sił wytwórczych w całej gospodarce narodowej warunkowane są głównie wielkością akumulacji, rozmiarem środków inwestycyjnych, jakie przeznaczają będziemy na te cele. W okresie planu sześciolletniego odsetek dochodu narodowego przeznaczany na inwestycje był znacznie większy niż obecnie. W ciągu ostatnich trzech lat procentowy udział akumulacji w dochodzie narodowym uległ zmniejszeniu wskutek pokaznego wzrostu spożycia, wzrostu realnych płac i dochodu ludności na wsi i w mieście. Mimo to — absolutna wielkość akumulacji nie tylko nie spadła, lecz wzrosła, wskutek wzrostu dochodu narodowego. Dzięki dokonanej już rozbudowie sił wytwórczych, a zwłaszcza po pełnym uruchomieniu zapoczątkowanych w planie sześciolletnim nowych mocy produkcyjnych, wzrost dochodu narodowego, a więc także wzrost akumulacji będzie coraz większy w cyfrach absolutnych. Niemniej jednak obecna granica wydatków inwestycyjnych, stanowiących 15 procent dochodu narodowego, winna być w następnych latach przekroczona. Możliwość systematycznego zwiększania odsetka dochodu narodowego na cele inwestycyjne przy równoczesnym wzmocnieniu stopy życiowej uzależnione są od wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów produkcji.

O sprawach tych mówiliśmy szeroko na XI Plenum Komitetu Centralnego Partii oraz na IV Kongresie Związków Zawodowych.

Uchwały i wytyczne, jakie w tej dziedzinie zostały nakreślone, powinien konsekwentnie wcielić w życie każdy zakład pracy. Sprawa stała się zmniejszania kosztów produkcji i podwyższania wydajności pracy nie może schodzić z porządku dnia. Leży o tym bowiem w najlepiej zrozumiałych interesach klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Musimy i możemy produkować taniej, lepiej i więcej. W naszej gospodarce narodowej dotychczas jeszcze znajdują się wielkie rezerwy, wielkie możliwości obniżania kosztów produkcji bez dodatkowych nakładów inwestycyj-

nych. Rezerwy te to przede wszystkim dobra organizacja pracy, terminowe zaopatrzenie materiałowe, usuwanie przeszkód zatrudnienia, zdyscyplinowanie załogi, likwidacja marnotrawstwa materiałowego i brakorobstwa, szanowanie narzędzi i troska o maszynę, o swój warsztat pracy. Wszystko to jest wielkim polem działania dla kierownictwa zakładów, organizacji robotniczych, konferencji samorządu robotniczego i załóg pracowniczych. Na tej drodze można osiągnąć poważne obniżenie kosztów produkcji i zwiększenie wydajności pracy. Tu leży źródło funduszu zakładowego i wzrostu akumulacji.

Wiele czynników warunkuje tempo rozwoju naszego przemysłu i całej gospodarki narodowej. Pierwszorzędne znaczenie posiada kadra inżynieryjno-techniczna i naukowa. Zjemyśmy w okresie, kiedy na świecie dokonuje się rewolucja techniczna.

Kadra ta, będąc duszą rozwoju technicznego, musi stale podnosić swoje kwalifikacje, musi doganiać światowe osiągnięcia techniki, musi się także stale zwiększać jej ilość. Takie samo znaczenie posiada poziom kwalifikacji klasy robotniczej. Kwalifikacje inżynierów i techników, majstrów i robotników rosną wraz z rozwojem technicznym przemysłu. Równocześnie rozwój techniki postępuje w miarę wzrostu ich kwalifikacji. By szybciej rozwijać nasz przemysł i podnosić jego poziom techniczny, każdy pracownik, począwszy od wysoko wykwalifikowanego inżyniera aż do robotnika włącznie, powinien wykorzystywać wszystkie możliwości dla podnoszenia poziomu swojej wiedzy i kwalifikacji zawodowych. Wielką szkody wyrządzają sobie i swemu krajowi szczególnie ci młodzi ludzie, którzy nie chcą się uczyć, nie chcą podnosić swoich kwalifikacji uważając, że nie będzie to mieć wpływu na ich zarobki. Dotychczas taki pogląd mógł znajdować uzasadnienie w fałszywej jednokrotności polityce płac. Dla każdego jednak powinno być jasne, że płace muszą być i będą uzależnione od poziomu kwalifikacji.

Tempo rozwoju gospodarczego naszego kraju zależy również od naszego handlu zagranicznego, którego rozmiar musimy stale powiększać, aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie naszego przemysłu na brakujące nam w kraju surowce, od rozbudowy na szczyt stosunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, od podziału pracy między europejskimi krajami demokracji ludowej, który ma się wyrażać w specjalizacji produkcji, szczególnie maszynowej, przez poszczególne kraje, od wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych, od usprawnienia systemu zarządzania naszą gospodarką i stworzenia warunków dla wyzwolenia szerokiej inicjatywy ekonomicznej przez zakłady pracy, zależeć też będzie od szeregu innych czynników.

Jednym z najważniejszych warunków dotychczasowych osiągnięć gospodarczych w minionym czterastoletniu, a także realizacji naszych planów dalszego rozwoju gospodarczego jest przynależność Polski do wspólnoty państw socjalistycznych, do obozu socjalistycznego. Szczególnie ważne znaczenie posiada dla nas sojusz i braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Bez pomocy kredytowej Związku Radziec-

kiego, bez radzieckich maszyn i urządzeń inwestycyjnych, bez handlu ze Związkiem Radzieckim nie moglibyśmy dziś mówić o pięciokrotnym wzroście produkcji przemysłowej w Polsce Ludowej. Nie mielibyśmy Nowej Huty i wielu innych zakładów przemysłowych, a także nie mielibyśmy tak rozwiniętego jak dzisiaj przemysłu stoczniovczego. Wy sami najlepiej wiecie, że wazna stocznia rozwinięła się przede wszystkim na zamówieniach radzieckich.

Ustrój socjalistyczny, który budujemy, jest lepszy i wyższy od ustroju kapitalistycznego. Dowodzi tego nasza własna praktyka, nasze dotychczasowe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego, a także dowodzi tego praktyka wszystkich innych krajów socjalistycznych, a szczególnie pierwszego, najstarszego i najpotężniejszego kraju socjalizmu — jakim jest Związek Radziecki.

Związek Radziecki przez 27 lat budował socjalizm sam, jako państwo odosobnione. Po zwolnieniu mu na to warunki ówczesnego okresu historycznego, jego przepiękna bogactwa naturalne, jego obszar i siła, a także poparcie moralne i polityczne, jakiego udzielał mu międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy. W dzisiejszych warunkach każdy kraj, który chciałby budować socjalizm w oparciu tylko o własne siły, nie przetrwałby chyba dłużej niż 27 dni. Na odosobnione budownictwo socjalizmu w jakimkolwiek kraju nie pozwoliłyby bowiem dzisiaj siły międzynarodowej reakcji. W obecnym, powojennym okresie historycznym wszystkie kraje, które obaliły stary ustrój społeczny i wstąpiły na drogę socjalizmu, mogą budować u siebie socjalizm tylko dzięki temu, że tworzą nierozdzielalną wspólnotę państw socjalistycznych, że wspomagają się wzajemnie, że przez wzajemne zespolenie utworzyły siłę zbiorową, której nie są w stanie pokonać siły międzynarodowej reakcji i kapitalizmu. Dotyczy to w pełni również Polski. Możemy budować socjalizm w naszym kraju tylko dlatego, że Polska przynależy do wspólnoty państw socjalistycznych, dlatego, że taka wspólnota istnieje. Gdyby jej nie było, państwa socjalistyczne, w ich liczbie i Polsce Ludowa, nie mogłyby istnieć. Odosobnione, pojedyncze kraje socjalistyczne, które powstały po drugiej wojnie światowej, byłyby zmiażdżone przez siły międzynarodowej reakcji.

Może ktoś powiedzieć — państw socjalistycznych jest 13, a do obozu socjalistycznego należy tylko 12. Jedno, tj. Jugosławia, nie należy i nie chce przystąpić do obozu socjalistycznego, a przecież — mówią ludzie — imperialiści na nią nie napadają.

Pozwalają jej budować socjalizm, chociaż jest odosobniona. Odpowiedź na to jest prosta. Jugosławia może istnieć jako państwo socjalistyczne tylko dlatego, że istnieje wspólnota 12 państw socjalistycznych. Na pewno zda jej sobie z tego sprawę każdy komunista, każdy mieszkaniec Jugosławii. Związek Komunistów Jugosławii, który wskutek swych błędnych, rewizjonistycznych teorii separuje, oddziela Jugosławię od wspólnoty państw socjalistycznych, przynosi w ten sposób szkodę zjednoczonym siłom państw socjalistycznych i całemu międzynarodowemu ruchowi robotniczemu. Mimo niewątpliwych i szczerych dążeń, zmierzających do odprężenia międzynarodowego, do wzmocnienia sił pokojowych w świecie, co stale podkreślają partyjni i państwowi kierownicy i działacze jugosłowiańscy, ich ne-

gatywny stosunek do obozu socjalistycznego, tego obozu, który stanowi główną siłę pokoju światowego, główną zapórę na drodze imperialistycznych knołów wojennych, faktycznie taki stosunek nie tylko nie wzmacnia sił pokoju, lecz je osłabia.

Nikt chyba zaprzeczyć nie może, nawet Związek Komunistów Jugosławii zgodzić się musi z tym, że cała międzynarodowa reakcja, wszystkie agresywne siły imperialistyczne wszelkimi środkami starają się rozbić, a co najmniej osłabić, nadkruszyć jedność obozu państw socjalistycznych. Obiektywnie rzecz biorąc, stanowisko jakie zajmuje ZKJ wobec obozu państw socjalistycznych idzie na rękę tym chęciom i dążeniom reakcji. Więcej nawet, w obecnym konflikcie, jaki z winy Jugosławii, z winy ZKJ zainicjował między nią a wszystkimi innymi krajami socjalistycznymi i wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi świata, cała międzynarodowa reakcja staje po stronie Jugosławii. Byłoby — rzecz jasna — nonsensem, gdyby ktoś wyciągnął z tego wniosek, że reakcja czyni to z miłości, z upodobania dla socjalistycznej Jugosławii. Imperialiści i reakcjonisci są wrogami socjalizmu. Jeśli w obecnym konflikcie popierają Jugosławię, to dlatego, że pragną rozbić jedność państw socjalistycznych, chcieliby zachęcić inne kraje socjalistyczne, aby podeszły śladem Jugosławii, aby wystąpiły z obozu państw socjalistycznych.

W tej najbardziej zasadniczej i najdonioślejszej dla socjalizmu sprawie, obiektywnie rzecz biorąc, zbiegają się dążenia międzynarodowej reakcji z tendencjami Związku Komunistów Jugosławii — niezależnie od jego woli. To jest głównym podłożem konfliktu, jaki powstał między ZKJ a wszystkimi innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Jest gorącym życzeniem naszej partii, aby towarzysze jugosłowiańscy zeszli z tej fałszywej drogi, po jakiej dzisiaj kroczą. Nic, absolutnie nie usprawiedliwia ich stanowiska w obecnym konflikcie, w odróżnieniu od konfliktu z lat 1948—1954. Dzisiaj wina leży po stronie Jugosławii. Partia nasza będzie zawsze strzec jedności państw obozu socjalistycznego, jako najwyższego dobra, będzie zawsze prowadzić politykę jedności wszystkich krajów socjalistycznych. Zgodnie z tą nacelną zasadą polityki naszej partii, zważamy i będziemy zwalczać to wszystko, co tę jedność osłabia. Krytykujemy ostro stanowisko jugosłowiańskich komunistów, gdyż jest fałszywe i szkodliwe. Krytykujemy z nadzieją, że wcześniej czy później zrozumieją oni szkodliwość swego dzisiejszego postępowania.

Siły wrogie socjalizmowi i agresywne koła imperialistyczne wykorzystują każdą okazję, nie przebiegają w środkach w dążeniu do osłabienia jedności państw socjalistycznych, do siania zamętu również i w naszym kraju. Nowym przykładem tego jest rozwinięta przez te siły kampania propagandowa wokół wyroku sądu węgierskiego na Imre Nagya i pozostałych oskarżonych. Ilekroć celowo sfabrykowane bzdury popłynęły w związku z tą sprawą z zachodnich rozgłośni radiowych, bzdur i fałszów, mających na celu bałamucenie ludzi, siłami zamętu wśród naszego społeczeństwa. Rozgłoszenie te i spalty prasy zagranicznej karmiły opinię publiczną sensacjami w rodzaju takich, jak „Gomułka wystąpił list protestacyjny do Chruszczowa w związku z wyrokiem węgierskim”. „Komitet Centralny PZPR potępił proces Nagya i wydał w tej sprawie okólnik

do organizacji partyjnych”, a wreszcie: „Gomułka ustępuje ze swego stanowiska” itp.

Oto są, towarzysze, próbki metod, jakie stosuje reakcyjna propaganda, stojąca na usługach agresywnych kół imperialistycznych, metod, przy których pomocy koła te zmierzają do osłabienia Polski Ludowej, do podjudzania narodu polskiego przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do rozluźniania jedności obozu państw socjalistycznych.

Surowy wyrok sądu węgierskiego jest epilogiem tragicznych wydarzeń węgierskich sprzed blisko dwu laty. Jest jakby zamknięciem rozprawy z kontrrewolucją, jaka wówczas miała miejsce na Węgrzech. Nie do nas należy osądzać rozmiary winy i sprawiedliwość kary wymierzonej oskarżonym w procesie Nagya. Jest to wewnętrzna sprawa Węgier.

Wspominając wydarzenia węgierskie, nie należy zapominać, że wówczas wazyły się losy ustroju społecznego na Węgrzech. Kontrrewolucja, która chciała obalić ustrój socjalistyczny i wprowadzić ustrój kapitalistyczny, krwawo i bezwzględnie rozprawiała się z komunistami, z obrońcami ustroju socjalistycznego. Wieszala ich na ulicach. Jak to wyglądało, przytoczę wyjątki z opisu umieszczonego w prasie węgierskiej z dnia 2 listopada 1956 r. Gazeta „Igazság” pisze: „Wczoraj linczowano w mieście. Na murach ukazały się ogłoszenia z tekstami: precz z komunistami, precz z członkami partii, niszczyć komunistów”.

W tym samym czasie, gdy kontrrewolucja wieszala na Węgrzech komunistów, Imre Nagy, który był premierem rządu węgierskiego, głosił przez radio: „Nikomnie nie może się stać żadna krzywda za udział w walkach zbrojnych” („Szabad Nep” z dnia 29. X 1956 r.). Imre Nagy, który był rewizjonistą, pod naciskiem narastającej fali kontrrewolucji, sił wrogich władzy ludowej, krok za krokiem szedł ku kapitulacji przed kontrrewolucją wypelniając jej zadania, gubił ustrój socjalistyczny na Węgrzech. Ogłosił wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego i zwrócił się o pomoc do państw imperialistycznych. Fakty te są znane całemu światu.

Antyradziecka i antykomunistyczna kampania, jaka na zachodzie została rozwinięta wokół wyroku na Imre Nagya, idzie na rękę agresywnym kółom imperialistycznym. Tak się zawsze składa, że w momencie, kiedy koła te przygotowują jakąś grubszą awanturnicę, to jednocześnie ich propaganda robi wielki szum na świecie wokół innych spraw dla zmylenia i odwrócenia uwagi opinii publicznej. Tak było z agresją na Egipt w 1956 r. i ówczesna kampania wokół osłabienia kampania gromadząca ciemne chmury na horyzoncie międzynarodowym. Nie wolno nie doceniać niebezpieczeństwa ze strony agresywnych i awanturniczych kół imperialistycznych, które znowu stwarzają napiętą sytuację na Bliskim Wschodzie, prowadzą dalej wyścig zbrojeń, nie zaniechały — mimo przykładu i wezwania Związku Radzieckiego — niebezpiecznych dla ludzkości prób z bronią atomową i wodorową. Organizowana przez te koła kampania antyradziecka i antykomunistyczna w związku z wyrokiem sądu węgierskiego zatruwa atmosferę międzynarodową, zmierza do

ciąg dalszy str. 4

Przemówienie Władysława Gomułki na akademii w Słocznii Gdańskiej



naprężenia sytuacji, zwiększa niebezpieczeństwo wojenne. Tym samym celom służy polityka Niemiec zachodnich, gdzie pod patronatem atlantyckich paktów i sojuszy rozbudowuje się Bundeswehre, przygotowuje się dla niej ludobójczą broń atomową i rakietową, przy wtórze antypolskiej, rewizjonistycznej propagandy.

Dlatego tylko naiwnych ludzi może zwieść propaganda reakcyjna rozpętana wokół sprawy Nagya.

Na przykładzie tej sprawy możemy tylko w jeszcze lepszym świetle zobaczyć, jak słuszne było stanowisko naszej partii w 1956 r., w dniach październikowych, jak słuszną jest nasza linia polityczna. Partia nasza prowadzi politykę, odpowiadającą interesom naszego państwa i narodu, politykę, która służy bezpieczeństwu kraju i jego dalszemu socjalistycznemu rozwojowi. Dlatego umacniaćmy zawsze i będziemy umac-

nić solidarność i braterską współpracę z naszym potężnym sąsiadem — Związkiem Radzieckim. Z wszystkimi krajami socjalizmu — na gruncie internacjonalizmu, przyjaźni, równości. Budując ustroj sprawiedliwości społecznej, ustroj socjalistyczny, wie my dobrze, jak pomocna w tym dziele jest braterska współpraca wszystkich krajów, zmierzających do tego samego celu.

Daliśmy swego czasu zdecydowany odpór siłom reakcji w Polsce, spekulującym na „teorii drugiego etapu”, budującym swoje złudne nadzieje na „tymczasowości” naszego ustroju i władzy ludowej. Równie zdecydowany odpór damy dziś i zawsze w przyszłości, kiedykolwiek siły, które chcą ciągnąć Polskę wstecz i w przeraźliwej próbie podnieść głowę.

Niezłomnym naszym dążeniem będzie dalsze nieustanne umacnianie socjalizmu, stabilizacja życia społecznego i politycznego w oparciu o wzajemne zaufanie partii i całego społeczeństwa, zjednoczonego we Froncie Jedności Narodu.

Spokojna i wydajna praca każdego na swoim posterunku, konsekwentna realizacja polityki naszej partii i rządu — ta droga, po której z naszym sukcesem idziemy, stworzyła nam jasne i dobre perspektywy przyszłości. Możemy ufnie patrzeć w przyszłość naszej socjalistycznej ojczyzny.

Zyczę wam, pracownicy Słocznii Gdańskiej, budownicy naszej floty, aby wasz udział w tym dziele budowania silnej, niepodległej Polski socjalistycznej był jak największy.

KOMUNIKAT

Zawiadamiamy słuchaczy Wydziału Historyczno-Socjologicznego Studium Zaocznego WSNS przy KC PZPR, że w dniu 30 czerwca br. odbędzie się konsultacja z historii, filozofii, powtórzenie materiału do Odrodzenia państwa oraz z historii wczesnej, historia starożytna.



Poniedziałek 30 CZERWCA 1958 r. RZESZÓW

BYSTRZYCA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 54, w niedzielę i święta czynna od godz. 10-13
Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obronców Stalingradu 23
Pogotowie MO: tel. 07
Postój taksówek: tel. 31-30
Straz Pożarna: tel. 04, ul. Mickiewicza 10
Informator kolejowy: tel. 30-34
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 9, ul. Mickiewicza
MIĘLEC
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 89, Osiedle WSK, blok 78
STALOWA WOLA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 84, ul. Staszica 9
DEBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7

PRZEWORSK
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 67, Rynek 137
LANCUT
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 11
NISKO
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 58, ul. Apecezna 20
PRZEMYSŁ
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 62, ul. 3 Maja
JANOSŁAW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 23, Rynek 8
KROSNO
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 82, ul. Karola Marksa
JASŁO
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 30, Rynek 23
SANOK
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 70, ul. Swierczewskiego 2
GORLICE
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 19, ul. Mickiewicza
BRZÓZÓW
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 11, ul. Mickiewicza
WONICZ-ZDRÓJ
Dyżur staly: Apteka Zdrojowa
KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) — Kurier carski — godz. 16, 18, 15 i 20.20
MIAŁO (ul. Dąbrowskiego) — Kamienne horyzonty — godz. 18 i 20
SWIĄTOKŁASZKA (ul. Langiewicza) — Chleb, miłość i fantazja — godz. 19
ARMIJA (ul. W. Hiberna) — Gervaise — godz. 17 i 19
PRZEMYSŁ (ul. Pstrów-skiego) — Księżniczka Sen — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Niezwykły świadek — godz. 17 i 19
MIĘLEC
Bajka — Ryszard III

Tęcza — Miałem się...
DK — Alena
TARNOBRZEG
Wisła — Król Mac...
ROZDOLICE
Polonia — O'Gangaceiro
DEBICA
Metalowiec — Ostatni będą pierwszymi
STALOWA WOLA
Wrzos — Straceńcy
Stal — Kochanek o północy
Bałada — Dobry wojak
SWIĄTOKŁASZKA
Dziś i jutro
Uciecha — Kto zabił...
Związkowiec — O'Gangaceiro
KŁOSZÓW
Kozłowa — Ewa chce spać
KOPCZYCE
Przyjaźń — Dzieci, matki i...
gen. Przeworski
PRZEWORSK
Warszawa — Bosonoga contesa
LANCUT
Znicz — Noce Cabirli
PRZEMYSŁ
Olimpia — Dziewczyna z Immenhoffu
Roma — Lecą żurawie
Bałtyk — Polka Bergera
JANOSŁAW
Gdynia — Imieniny Henrietty
LUBACZÓW
Melodia — Dziadek Hassan
KROSNO
Pionier — Tańczymy wśród gwiazd
BRZÓZÓW
Robotnik — Igraszki z diabłem
GORLICE
Wiarus — Moulin Rouge
Górnik — Człowiek w żelaznej masce
JASŁO
Sycena — Piękne dni
KRYMÓW
Irys — Deszczowy lipiec

UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Uwaga Czytelnicy

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY.

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „WOJSKOWY PRZEGLĄD LOTNICZY”

przyjmuje

CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH”
WARSZAWA, ul. Srebrna 12
na konto PKO Nr 1-6-100.020

Cena prenumeraty:
kwartalnie — zł 21,—
półrocznie — zł 42,—
Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.

K-1181/3

ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW w Jaśle

zawiadamia

P.T. członków Spółdzielni, że dokonywana będzie wypłata dywidendy za rok 1957 w dniach od 1 do 12 lipca 1958 r. codziennie w lokalu Wypożyczalni Sprzętu — gosp. dom. w Jaśle przy ul. Florjańskiej od godz. 9 — 17.

K-1223/2

LEŻAJSKA WYTWÓRNIA TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO w Leżajsku, ul. Przemysłowa 1

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących robót instalacyjnych:

1. ZAINSTALOWANIE WYMIENNIKÓW CIEPŁA w budynku mieszkalnym Wytwórni w Leżajsku, posiadającym instalację c. o.
2. ZAINSTALOWANIE c. o. w baraku mieszkalnym.
3. ZAINSTALOWANIE SIECI c. o. ZDALACZYNEJ
4. ZAINSTALOWANIE ODZELAWIACZA WODY w hydrofornal
5. DOKONCZENIE WENTYLACJI PAROWO-POWIETRZNEJ z materiałów wykonawcy. Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w biurze LWTP.

Oferty w zalakowanych kopertach składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 5 lipca br. do godz. 10 rano, w biurze Wytwórni.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 5 lipca 1958 r. o godz. 10 w biurze Wytwórni.

Wytwórnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dyrektor K-1209/3

Kopalnia Węgla Kamiennego „MIKULCZYCE” w Zabrze — Mikulczycach

zatrudni natychmiast w oddziałach dołowych

każdą ilość pracowników niewykwalifikowanych w wieku od 18 do 45 lat

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym obowiązującym w przemyśle węglowym. Zakwaterowanie i codzienne wyżywienie zapewnione w przykopalnianym Domu Górnik.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kopalni „Mikulczyce” w Zabrzu Mikulczycach, ul. Kopalniana i wszystkie Samodzielne Oddziały Zatrudnienia przy Prez. Miejskich i Gminnych Rad Narodowych.

K-1206/2

Pracownicy poszukiwani

20 PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych (mężczyzn) do pracy w cegielniach przyjmują zaraz Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Płaca 1.400—1.800 zł plus deputat węglowy. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym bezpłatne. Wyżywienie w stołówce. Pracownikom przyjętym do pracy zostanie zwrócone koszty podróży. Zgłoszenia przyjmuje Komorka Kadr, Poznań, ul. Jackowskiego 42 a (barak).

K-1226/2

20 BRUKARZY, 10 ASFALCIARZY zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie, ul. Nocniczego 18/22. Zarobek akordowy 2.500—3.500 zł miesięcznie.

K-1228/2

KIEROWCÓW ciągników „Ursus” oraz ROBOTNIKÓW do załadunku zatrudni natychmiast, Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe w Krakowie — Nowej Hucie. Dla zamieszkałych zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione.

K-1200/3

10 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych w wieku od 18 lat do prac załadunkowych zatrudni na stałe Składnica Imp. Art. Gosp. Domowego w Koźlu — Porcie, ul. Portowa 65, woj. Opole (70 km od Katowic). Zarobek miesięczny od 900 do 1.100 zł. Możliwość pracy akordowej. Mieszkanie odpłatnie zapewnione, bez stołówki. Zgłoszenia pisemne kierować na adres Składnicy.

Dyrekcja K-1189/4

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WOJEWÓDZKI ZARZĄD ROLNICTWA — ZARZĄD URZĄDZEN ROLNYCH

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY I

na sprzedaż

SAMOCZODU OSOBOWEGO „SKODA UDOR” zużycie 75% szt. 1
Cena wywoławcza za 1 szt. 22.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 lipca 1958 r. o godz. 10 w Biurze Zarządu Urzędów Rolnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie przy ul. 1 Maja 1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie złożenie 10% wadium od ceny wywoławczej w kasie Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa Prez. WRN w Rzeszowie przy ul. 1 Maja 1 na dwa dni przed przetargiem.

W/w pojazdy można oglądać w godz. urzędowych od 8—15 w garażach PWRN Wojew. Zarz. Roln. przy ul. Grunwaldzkiej 13 (w podwórzu szkolnym).

K-1236/1

Uwaga Czytelnicy

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „BIBLIOTEKA ORGANISTY”

przyjmuje

CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH”
WARSZAWA, ul. Srebrna 12
na konto PKO Nr 1-6-100.020

Cena prenumeraty:
kwartalnie — zł 45,—
półrocznie — zł 90,—
Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.

K-1180/3

SANOCKA FABRYKA AUTOBUSÓW SANOK, ul. Lipińskiego 91

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących robót:

1. CZYSZCZENIE SZYB OKIENNYCH I ŚWIETLICOWYCH w wydziałach produkcyjnych o powierzchni 6.813 m².
2. ODKURZANIE HALI PRODUKCYJNEJ o powierzchni 10.000 m².

Oferty należy składać do dnia 10. VII. 1958 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-1227/3

PODZIĘKOWANIE

Pracownikom Wydawnictwa Prasowego „Nowin Rzeszowskich”, Dyrekcji, Radzie Zakładowej Rzeszowskich Zakładów Graficznych, ZMS, Kolegom i Koleżankom

MOJEGO ZMARŁEGO SYNA — STANISŁAWA oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i wyrazili mi głębokie współczucie serdeczne podziękowanie składa —

STEFAN LUKASIK G-806/1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCCNIEJ BUDOWNICTWA TERENOWEGO w Rzeszowie, ul. Langiewicza (boczna) tel. 31-60

zakupi

MASZYNE DO WYROBU KLEPEK PODŁOGOWYCH (parkietarkę) od przedsiębiorstw państwowych względnie prywatnych. Oferty należy składać pod naszym adresem.

K-1218/3

TRAKTORZYSTÓW posiadających uprawnienia do prowadzenia ciągników zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy nr 12 w Przemyślu. Warunki pracy i płacy wg. Umowy Zbiorowej dla Pracowników POM. Dokładnych informacji o powyższym — udzieli Dyrekcja POM w Przemyślu. K-1202/3 2 KIELNERÓW i 1 BUFETOWEGO przyjmie do pracy Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Lesku od zaraz. Płace wg. stawek CRS przewidziane dla zakładów gastronomicznych. Reflektuje się tylko na sily kwalifikowane. K-1195/3

Ogłoszenia drobne Nauka

UCZNIA do nauki albo ukończenia nauki do pracowni Kowalskiej w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej 44 — przyjmie Szczygiel Stanisław G-794

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-1237/10

Sprzedaj

MASZYNE do produkcji wełny drzewnej różnych gatunków m-ki „Rehan”, nowego typu sprzedawca „Weldrew”, Poznań, ul. Gwardii Ludowej 43/25, tel. 38-19, w godz. 6-8 i 14-17. Pg-459

MOTOCYKL „Jawa-250”, fabrycznie nowy — sprzedam. Wiadomość: Gilwice, ul. Jagiellońska 17, Eugeniusz Surdykowski. Pg-458

MOTOCYKL „A.S-350” — stan do bry, nowe ogumienie — sprzedam względnie zamienię na „WEM”. Oglądać: Tarnobrzeg, Rynek 33, Pruszyński. Pg-457

FORTEPIAN pancerny, krzyżowy w bardzo dobrym stanie — okazję nie sprzedam. Wiadomość: Deba-lesie Osiedle k/Tarnobrzega, bl. 25, a 31. Pg-462

MASZYNA dziewierska metalowa, warsztatowa, dwułożyskowa na 600 igieł, produkcji angielskiej do sprzedania. Wiadomość: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-804/2

SPRZEDAM gępiarnię metalową wysokiej klasy. Namysłów, ul. Dubois 19, tel. 277 — Magott Jan. Pg-406

Kupimy

trzy biurka lub stoły biurowe i szafę — mogą być używane. Zgłoszenia kierować: Rzeszów, ul. Lwowska 16. K-1238/1

Wapno palone

I gat. w cenie 500 zł za 1000 kg SPRZEDAJE na miejscu — oraz dostarcza koleją Wapiennik w Błotnicy Strzeleckiej pow. Strzelce Opol. Blizszych informacji udziela się listownie. K-1220/1

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zermoskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).

TELEFONY: Centrala — 2056
naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 93, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4353, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemysł, Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6 II p. pok. 22 tel. 489, Mięlec pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 Przeds. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne D-3-160

Ogłoszenia drobne Praca

SWAJCARSKA maszyną dziewierską ze ściągaczem sprzedam Rzeszów ul. Dąbrowskiego bl. 34/9, tel. 46-88. G-800

„Jawę 350”, rok prod. 1939 sprzedam. Wiadomość: Deba-Osiedle, ul. Leśna 20. Pg-461

POMOC domowa pilnie potrzebna! Referencje pożądane. Wiadomość: Rzeszów, ul. Okrzei 1/2 (wejście od ul. Kopernika). G-806

Zguby

LUKASIEWICZ Jerzy zgubił leg. szkolną, wydaną przez Technikum Budowlane w Rzeszowie. G-804

OSIŃKAK Jerzy zgubił prawo jazdy kat. motocykl, wydaną przez Prez. MRN — Wydział Komunikacji Drogowej w Rzeszowie. G-802

W POCIĄGU Rzeszów — Przemyśl pozostawiono teczkę (portfel, książkę i następujące dokumenty: książeczki — wojskową i czeladniczą, legitymacje — służbową i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Terenowego). Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Grzeska 170, p-1a Przeworsk, Kupiś Józef. G-801

MIRKIEWICZ Stanisława zgubiła leg. związkową, wydaną przez Związek Zawodowy Cukrowniczy w Przeworsku. G-799

Podziękowania

DYREKTOROWI Szpitala w Ustrzykach dr Henrykowi Boguszowskiemu oraz dr Zygmuntovi Dąbrowskiemu za przeprowadzenie ciężkiej operacji żołądka, jak również personelowi szpitalnemu za troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa Paczkowski Jan, Ustrzyki Dolne. Pg-464

SERDECZNE podziękowania dr Alfredowi Wojnarowiczowi i dr Zygmuntovi Trojanowi oraz całemu personelowi za troskliwą opiekę podczas pobytu w szpitalu składa — Kijowska Helena. Pg-463

SERDECZNE podziękowania P. Podkamiennej za oddanie znalezionych pieniędzy — składa Kwiatkowska. G-803

Różne

HADAM Stanisława ostrzega obywateli województwa rzeszowskiego przed kupnem konia gniatego (z gwiazdą), pięcioletniego od ob. Henryka Hadama. Kon jest jej własnością, a sprawa — na drodze sądowej. Pg-469

„CEVIT” witaminizowane pastylki odświeżają przy pracy w sporcie i w podróży. „Delikatesy” Rzeszów. K-1229/6

Witek i Haase szybowcowymi mistrzami świata

Pochmurne i deszczowe południe soboty 28 bm. stanęło na przeszkodzie w korzystaniu ostatniego dnia mistrzostw, przewidzianego na loty. Tak więc VII Szybowcowe Mistrzostwa Świata zostały zakończone. Tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentant Polski — Witek w klasie standard oraz reprezentant NRF — Haase w klasie otwartej, którzy prowadzili po sześciu konkurencjach. Dalsza kolejność zawodników jest ta sama co po sześciu rozegranych konkurencjach. W niedzielę nastąpiło uroczyste zamknięcie VII Szybowcowych Mistrzostw Świata.

Toto-Lotek

3-7-13-15-16-47 (4)

Polska-NRD 5:2 (1:0)

(mecze juniorów)

NRD-Polska 3:3 (1:0)

(drużyny młodzieżowe)

Polska B - NRD B

0:2 (0:1)

NRD - POLSKA

1:1 (1:0)

Rozegrane w sobotę w Rostocku międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej Polska - NRD zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Bramkę dla NRD zdobył Klingbiel w 35 min. Wyrównanie dla Polski uzyskał Kempny w 87 min. Spotkanie prowadził sędzia węgierski Posa. Widzów ok. 30 tys.

Zespoły wystąpiły do meczu w następujących składach:
POLSKA — Szymkowiak — Szczepański, Korynt, Woźniak — Majewski,
Zientara — Gawroński (Norkowski), Nowara, Kempny, Cieplik, Lentner (Jarek).
NIEMCY — Spickenagel — Zapf, R. Mueller, Franke — Unger, S. Wolf, H. Mueller, M. Kaiser, Troeger (Speth), Schröeter, Klingbiel (Wirth).

Czwarte w tym roku międzynarodowe spotkanie nie przyniosło Polakom i tym razem sukcesu. Remis w Rostocku ze słabą reprezentacją NRD można właściwie uznać za porażkę. Niemcy prowadzili 1:0 aż do 87 min. Dopiero wówczas Kempnemu, po rzucie rękym bitym przez Cieplika udało się dostawić wlotowy do siatki. Mecz w Rostocku stał na bardzo słabym poziomie. Do złudzenia przypominał on spotkanie tych samych zespołów rozegrane w 1936 r. w Chorzwie, kiedy to Polacy przegrali 0:2.

Niemcy zaprezentowali się jako bardzo przeciętny zespół. Żeby Polacy zagrali na normalnym, średnim poziomie, to była szansa na efektywne zwycięstwo. Mecz w Rostocku był najslabszym z czterech spotkań międzypaństwowych.

W sobotę i niedzielę rozegrany został w Mielcu międzynarodowy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Drohobycza (ZSR) i Rzeszowa. W tym roku nawiązane zostały ściśle kontakty między lekkoatletami Drohobycza i Rzeszowa, a mecze pomiędzy tymi okręgami będą rozgrywane rokrocznie.

U dołu widzimy (od lewej do prawej): Janinę Sitek — prezes ROZLA, Gawryszkina — przewodn. Obwodowego Komitetu Kultury Fizycznej w Drohobyczu, Drobot — przewodn. rady trenerów w Drohobyczu, Sołdkija — dziekana drohobyckiego Instytutu Kultury Fizycznej, Tamarę Sirosztan — czołową lekkoatletkę Ukrainy, Mirosława Stasiuka — jednego z czołowych lekkoatletów Ukrainy.

Rysował JERZY SIENKIEWICZ



Nr 25 (54)

Rzeszów, 30 czerwca 1958 r.

Wspaniały wynik Chromika w Bratysławie podczas meczu lekkoatletycznego CSR-Polska

Spotkanie lekkoatletyczne Polska - Czechosłowacja zakończyło się w konkurencjach męskich zwycięstwem Polaków 129:83, a w konkurencjach kobiecych również zwycięstwo odniosły zawodniczki polskie 61:45.

Międzypaństwowe spotkanie w lekkoatletyce Czechosłowacja - Polska rozegrane w Bratysławie, odbywało się w bardzo trudnych warunkach. Przez cały pierwszy dzień zawodów padał ciągły deszcz. Toteż wyniki uzyskane w tych okolicznościach należy uważać za bardzo dobre. Dwie Polki Zbikowska i Grabowska ustanowiły swoje rekordy życiowe. Zbikowska zwyciężyła na 800 m. wynikiem 2.11,3, a Grabowska, która była druga za Zatópkową uzyskała w rzucie oszczepem 49,11.

BRATISLAWA (PAP). Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych Polska - Czechosłowacja, który odbył się w normalnych warunkach atmosferycznych, przyniósł szereg świetnych wyników. Na pierwszy plan wysuwa się wspaniały rezultat Chromika, który w biegu na 3000 m z przeszkodami uzyskał najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 8.35,7, zaledwie o 0,1 sek. gorszy od rekordu świata. Gdyby nasz reprezentant miał do pomocy silniejszego przeciwnika, rekord byłby z pewnością poprawiony. W innych konkurencjach padło również szereg dobrych wyników. W biegu na 200 m mężczyzną wygrał Czechosłowak Nandlík w bardzo dobrym czasie 21,2, wyprzedzając Foika. W rzucie dyskiem kobiet Mertowa osiągnęła bardzo dobry rezultat 52,46. Nasi miotacze Aukstuliewicz i Sosgórnik przekroczyli 17 m, w kuli zwyciężając dobrego zawodnika czechosłowackiego Plichala. Obaj Polacy ulegli jedynie Skobli, który uzyskał zresztą dobry wynik — 17,42. Zacięta walkę stoczył Lewandowski z Lanskym w skoku wzwyż. Wygrał Czechosłowak, ale Polak przekroczył również 2 m.

Trzy rekordy okręgu rzeszowskiego podczas meczu lekkoatletycznego

Rzeszów - Drohobycz

30.107 : 30.860

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne reprezentacji Rzeszowa i Drohobycza rozegrane w sobotę i w niedzielę na stadionie mieleckiej Stali zakończyło się zwycięstwem lekkoatletów radzieckich. Na szczególne wyróżnienie zasługują 3 wyniki uzyskane przez naszych lekkoatletów. I tak:

Faraś w trójskoku wynikiem 14,48 ustanowił nowy rekord okręgu rzeszowskiego. Rekordowy wynik uzyskał Dworak w skoku wzwyż 186 cm, a Dabkowska w skoku w dal osiągnęła 5,37, co jest również nowym rekordem województwa.

Spśród zawodniczek radzieckich ponad poziom wybiła się Tamara Sirosztan w pięcioboju, która startowała tylko w czterech konkurencjach (z wyjątkiem biegu na 200 m wskutek kontuzji ręki) i z obandażowaną ręką potrafiła wysunąć się na II miejsce, wyprzedzając obydwie reprezentantki województwa rzeszowskiego, startujące we wszystkich pięciu konkurencjach.

W drużynie rzeszowskiej za brakło Obuchowicza, Wołaka i w biegu na 110 m ppl. drugiego zawodnika.

Brazylia po raz pierwszy mistrzem świata Szwecja zdobywa wicemistrzostwo



Puchar Rimeta powędrował do Ameryki Półd.

Brazylia — Szwecja 5:2 (2:1)

Finałowy mecz o piłkarskie mistrzostwa świata, rozegrany w niedzielę, 29 bm. w Sztokholmie między Brazylią a Szwecją zakończył się zwycięstwem Brazylii 5:2 (2:1). Bramki zdobyli dla Brazylii Pele — 2, Vava — 2, Zagallo — jedną. Dla Szwecji Leidholm i Simonsson.

Na wypełnionych po brzegi trybunach, obecny był król Szwecji Gustaw IV i królowa Luiza w otoczeniu członków rządu. Zdecydowanym faworytem w tym meczu była Brazylia, mimo że zarówno pogoda, jak i mokre boisko, dawały większe szanse na zwycięstwo drużynie gospodarzy. Mecz był bardzo zacięty i cie-

kawy. Sukces Brazylijczyków w pełni zasłużony. W tym spotkaniu wykazali oni nie tylko wspaniałą technikę, ale i „jonglerkę” piłką, grając w większej części spotkania na polu podbramkowym drużyny gospodarzy, w której bardzo dobrze i szczęśliwie zagrał bramkarz Svensson. Mecz rozpoczął się niespodziewanie. Pierwszą bramkę dla Szwecji strzelił w 4 min. Leidholm, ale od tego czasu Brazylijczycy niepodzielnie panują na boisku. Szwedzi grali głównie defensywnie, starając się zdobyć bramki z nielicznych wypadów.

Oprócz bramkarza, wyróżnili się Skoglund i Simonsson, którzy mimo bardzo dobrej obrony Brazylijczyków, udało się kilkakrotnie zaskoczyć bramkarza Brazylii Gilmarę ostrymi i ładnymi strzałami. Drużyny wystąpiły w składach: BRAZYLIA — Gilmar — Djama Santos, Nilton, Santos — Zito, Bellini, Orlando — Garrincha, Didi, Vava, Pele, Zagallo. SZWECJA — Svensson — Bergmark, Axbon — Borjesson, Hustavsson, Parling — Hamrin, Gren, Simonsson, Liedholm, Skoglund.

Brazylijczycy po raz pierwszy zdobyli tytuł mistrza świata, chociaż już po raz trzeci walczyli w finałach. W 1938 r. zajęli oni trzecie miejsce, a w 1950 r. zdobyli tytuł wicemistrza świata.

Piłkarze z nad Sekwany wywalczyli trzecie miejsce

Francja - NRF 6:3 (3:1)

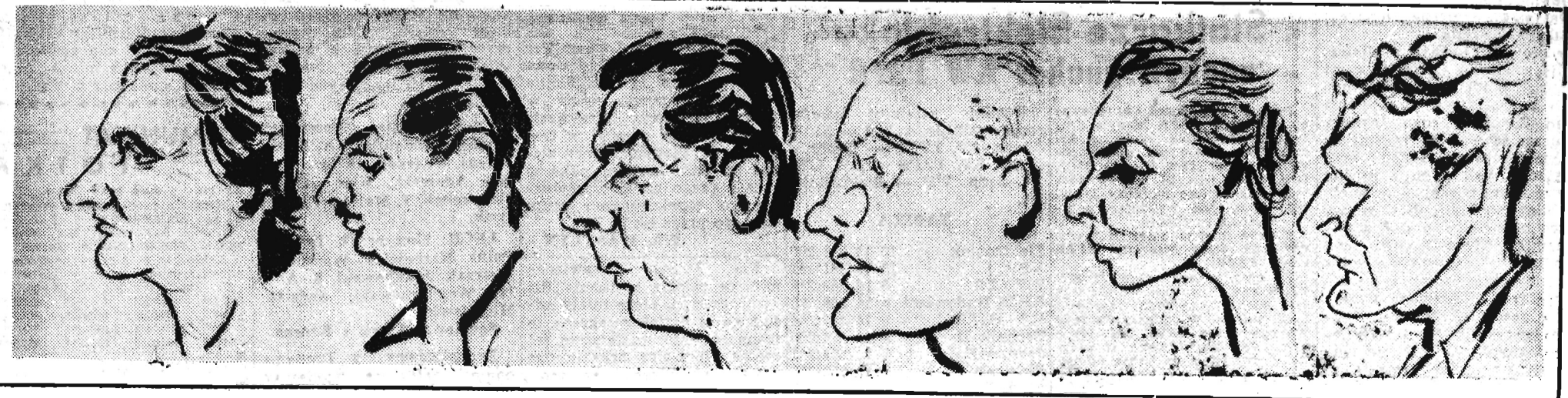
Rozegrane w sobotę, 28 bm. w Goeteborgu spotkanie pomiędzy reprezentacjami Francji i NRF, które miało zdecydować o trzecim miejscu w piłkarskich mistrzostwach świata, zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny z nad Sekwany 6:3 (3:1). Bogatym łupem bramkowym podzieliłi się: Fontaine — 4, Kopa — 1 oraz Douis — 1. Dla zespołu NRF bramki zdobyli: Cieściarczyk, Rahn oraz Schaefer.

Zwycięstwo zespołu francuskiego było w pełni zasłużone. Przez cały czas meczu niepodzielnie panowali oni na boisku. Jedynie doskonała gra bramkarza NRF Kwiatkowskiego uchroniła zespół b. mistrza świata od większej porażki. Najlepszymi zawodnikami na boisku byli: Fontaine — zdobywca 4 bramek oraz Kopa, który doskonale kierował wszystkimi akcjami ofensywnymi zespołu francuskiego.

Kobiety
100 m:
1) Zajdel (R) — 13,0.
2) Litwin (D) — 13,6.
3) Gadomska (R) — 14,1.
4) Kriwosz (D) — 14,2.
(Dokończenie na str. 2)



Na zdjęciu: Lekkoatletki i lekkoatleci Drohobycza, którzy w ub. piątek przybyli na rewanżowy mecz z reprezentacją Rzeszowa.



III LIGA III LIGA III LIGA

Stal Dębica nowym leaderem

STAL DĘBICA — GÓRNIK GORLICE 5:0 (1:0) 27 min. Posłuszny 1:0 46 min. Czajczyk 2:0 50 min. Czechowicz 3:0 62 min. Bułat 4:0 85 min. Chybiło 5:0 z rzutu wolnego.

STAL: Porzucek, Panek, Książek, Grabiec, Chybiło, Bułat, Czechowicz, Czernicki, Posłuszny, Czajczyk, Burdzy. GÓRNIK: Szczygiel, Furmanek, Kutys, Wierzbicki, Połębski, Olszański, Latasiewicz, Trojanowicz I, Trojanowicz II, Majeran, Komurkiewicz.

Sędziował Mularz z Przemysla. W pierwszej połowie gra była niezwykle nerwowa a zawodnicy obu drużyn nieopatrnie faulowali. W miarę upływu czasu, lekka przewaga zdobyła Stal, w wyniku czego w 27 minucie Posłuszny strzelał pierwszą bramkę po rzucie rożnym. Wynik ten utrzymał się do przerwy, mimo że obie drużyny miały wiele okazji do zdobycia bramki. W 20 minucie zanotowaliśmy niezwykle groźną akcję ofensywną Górnik, jednak zaprzepaszczoną na przedpolu bramkowym. Górnicy okazali się bojowym zespołem, ale oddlegowanie Panka do pilnowania Komurkiewicza, sparaliżowało napad gości. Po przerwie Stal ruszyła z miejsca, do ataku uzyskała wyraźną przewagę, zwiększając tempo gry. Już w pierwszej minucie po przerwie Czajczyk zdobył drugą bramkę dla swych barw, Górnik nie rezygnuje z walki, ale wszelkie jego ataki załamują się na twardej obronie miejscowych. W 60 minucie Grabiec likwiduje groźną sytuację pod własną bramką. Gospodarze mają w dalszym ciągu przewagę, w wyniku której zdobywają dwie dalsze bramki. W 85 minucie schodzi z boiska Komurkiewicz, który odniósł kontuzję. W tej samej minucie Chybiło ustala z rzutu wolnego wynik meczu.

CZARNI JASŁO — POLNA PRZEMYSŁ 1:0 (0:0) 57 min. Wojnarowicz 1:0 CZARNI: Mikrut, Frączek, Pawlus, Kościłow, Wojnarowicz, Krzeszowski, Nazgowiec, Ochala, Michnal, Gogosz, Karamon. POLNA: Madeja, Wojas, Kasjan, Grybs, Patko, Besz, Błk, Ślęczek, Olejarski, Śmigleński, Kowalik.

Sędziował Frankowski z Mielca. Spotkanie Czarnych z Polną było bardzo burzliwe. Na boisku zważsza w drugiej połowie raz po raz dochodziło do rozmyślnych fauli, na co sędzia niestety nie reagował. Mimo błotnistej terenu, spotkanie było ciekawe, a zwycięstwo Czarnych tym razem w zupełności zasłużone.

POLONIA PRZEMYSŁ — RESOVIA 2:0 (1:0) 7 min. Krajewski 1:0 86 min. Lewandowski 2:0 POLONIA: Szczerowski, Sawka, Pelczar, Klocko, Wydra, Truniarz, Czyżowski, Piechnik, Krajewski, Wołowicz, Miśkiewicz. RESOVIA: Bieda, Hotoń, Dubiel, Czekaj, Wilk, Lelek, Matysiak, Szerba, Książek, Surmiak, Szeliga.

Sędziował Tomczyk z Mielca. W sobotnim spotkaniu o mistrzostwo III ligi Polonia odniosła zasłużone zwycięstwo nad Resovią, będąc drużyną lepszą, szczególnie w linii ataku. Napastnicy Polonii szybko zdobywali teren, a przede wszystkim więcej i o wiele celniej strzelali. Nie można tego powiedzieć o piątce napastników Resovii, którzy swoimi kunktatorstwem nie potrafili wyrobić dogodnej pozycji strzałowej. Oddawane strzały były niecelne, albo zbyt lekkie, by zmusiły Szczerowskiego do kapitulacji. O indolencji strzałowej tej formacji może świadczyć fakt, że przy

stanie 1:0 Surmiak nie wykorzystał rzutu karnego. W sumie Polonia wygrała zasłużenie, a najlepszych zawodników miała w Krajewskim, Miśkiewiczu oraz niezmordowanym Piechniku, który był jedynym z motorów akcji zaczepnych. W Resovii najlepiej zagrali obaj pomocnicy Lelek i Wilk.

Samo spotkanie prowadzone było w bardzo nerwowej atmosferze, co w dużej mierze obniżyło atrakcyjność i poziom spotkania. Faule mnożyły się tak z jednej jak i z drugiej strony. Ofiarą takiej gry padł Sawka, który kopnął bez piłki Szeligę, za co sędzia usunął go boiska. Inna rzecz, że arbitrow tego spotkania ob. Tomczyk z Mielca nie potrafił do porę likwidować tendencji do zbyt ostrej, a chwilami brutalnej gry.

WALTER RZESZÓW — JKS JAROSŁAW 1:0 (0:0) 49 min. Brudek 1:0

WALTER: Bandelak, Lupa, Mazur, Gluchowski, Kubacki, Pałka, Feliks, Bielas, Brudek, Grochala, Dablewski. JKS: Walosek, Bartłomowicz, Skrzypek I, Gnes, Chmielowiec, Ciecirk, Kassin, Drennik, Ozyło, Kołodziej, Walkowicz.

Sędziował Garbacik z Jasła. JKS przyjechał do Rzeszowa z nastawieniem wywiezienia przynajmniej jednego punktu. Toteż od pierwszego gwizdka sędziego, z miejsca nastawił się na grę defensywną, cofając do linii obronnej środkowego napastnika Ozyła, który miał za zadanie opiekować się „groźnym” strzelcem Brudkiem. Ta myśl taktyczna o mało nie przyniosła im spodziewanego punktu, w czym dopomagał JKS atak Waltera, który zaprzepaszczał liczne okazje podbramkowe, nie trafiając do bramki, lub strzelając wprost w ręce bramkarza. Prym w tym wiodli Bielas, Brudek i Grochala, który był najsłabszym w tej linii. Dopiero w 49 minucie Brudek z wyraźnej pozycji spalonej zdobył jedyną bramkę i to zwycięską. Obserwując grę Waltera w kilku ostatnich spotkaniach można śmiało stwierdzić, że atak gra bardzo słabo, a cały ciężar meczu spoczywa na liniach defensywnych, które jak dotychczas, nie zawodzą. Samo spotkanie należało do bardzo słabych, a w JKS jak i w Walterze na poziomie zagrali linie obronne z ofiarnym Walosekiem na czele. Zawiodły natomiast ataki, które nie potrafiły wyrobić sobie pozycji strzałowych. Groźna dotychczas lewa strona Kołodziej — Walkowicz wypadła słaabutko. Kołodziej niepotrzebnie drwiblował, przez co tracił piłki i przegrywał pojedynki.

CZUWAJ PRZEMYSŁ — STAL STALOWA WOLA 1:1 (1:0) 2 min. Lewandowski 1:0 z karnego 50 min. Bandasiewicz 1:1 CZUWAJ: Kure I, Siwiecki, Ochalski I, Kure II, Kwiatkowski, Ochalski II, Piwowar.

Przemysł przegrywał 0:1 z karnego. STAL: Kwiatkowski, Siwiecki, Dymowski, Gałuszka, Famulski, Bąk, Nowak II, Bandasiewicz, Ryzczan. Sędziował Osada z Rzeszowa. Przemysł Czujaw stracił na własnym boisku jeden celny punkt. Nie wykorzystał jednego rzutu karnego. W pierwszej połowie gospodarze mieli wiele okazji podbramkowych, lecz napastnicy zwlekali z oddaniem strzału. Stal atakowała wypadami, które były groźne, gdyż napastnicy strzelali celnie. Po przerwie już w 5 minucie goście zdobyli wyrównanie ze strzału Bandasiewicza. W 65 minucie zanotowaliśmy niezwykle groźną sytuację pod bramką Czujaw, jednak Siwiecki w ostatniej sekundzie wybił piłkę w pole. W miarę upływu minut do głosu doszli goście, jednak pod koniec spotkania gra wyrównała się.

SANOCZANKA — KROŚNIANKA 1:0 (1:0) 37 min. Samochwał 1:0 SANOCZANKA: Musiał, Kurkiewicz II, Chyba, Roman, Szwałik, Brygidyn, Cap, Kordecki II, Samochwał, Tarapacki, Drwięga. KROŚNIANKA: Kolanko, Zebrański, Guzik, Winiarski, Sochor, Jurczyk, Habral, Zajczkowski, Soja, Zajdel, Kumor.

Sędziował Senekoj z Rzeszowa. Sanoczanka wystąpiła z trzema rezerwowymi zawodnikami. Mimo to odniosła zwycięstwo, a wynik 1:0 jest bardzo szczęśliwy dla Krośnianki, gdyż bramkę mogło być więcej. Napastnicy miejscowych nie wykorzystali moc sytuacji, podając niecelnie i dryblując zbyt długo na polu karnym przeciwnika. Celował w tym szczególnie Samochwał. W 49 minucie Tarapacki nie trafił do pustej bramki. Krośnianka ograniczyła się do gry defensywnej i w sumie miała mało okazji do zdobycia bramki, chociaż w polu grała dobrze i była szybszą od gospodarzy. Jed-

na bramkę zdobyta przez Samochwałą padła z podania Capa. Osoba wzmianka należy się sędziemu, który swoimi nieudzielnymi orzeczeniami dopuścił do ostrej gry.

TABELA Stal Dębica 14 19:9 24:10 Górnik Gorlice 14 19:9 26:23 Stal St. Wola 14 18:10 32:14 Walter Rzeszów 14 18:10 22:15 Resovia 14 17:11 33:17 Polonia Przem. 14 17:11 29:19 Sanoczanka 14 13:15 30:26 JKS Jarosław 14 12:16 14:29 Czujaw Przem. 14 11:17 10:17 Krośnianka 14 9:19 18:32 Polna Przem. 14 9:19 11:21 Czarni Jasło 14 6:22 15:41

REZERWY Polonia Przemysł — Resovia 3:1 (3:0) Walter Rzeszów — JKS Jarosław 2:2 (2:1) Czujaw Przemysł — Stal Stalowa Wola 2:1 (2:1) Czarni Jasło — Polna Przemysł 3:1 (2:0) Stal Dębica — Górnik Gorlice 3:1 (2:1) Sanoczanka — Krośnianka 0:2 (0:0)

TABELA Polonia Przem. 14 23:5 33:21 Stal Dębica 14 20:8 34:27 Stal St. Wola 14 19:9 62:26 Resovia 14 17:11 41:22 JKS Jarosław 14 17:11 35:30 Walter 14 14:14 38:35 Krośnianka 14 14:14 28:32 Czujaw Przem. 14 11:17 21:29 Czarni Jasło 14 11:17 22:45 Sanoczanka 14 10:18 33:28 Górnik Gorlice 14 6:22 17:42 Polna Przem. 14 6:22 11:38

Zakończone zostały mistrzostwa ligi krakowsko-rzeszowskiej w zapasach. Tytuł mistrza zdobyła Biezanowianka.

TABELA Biezanowianka 8 15:1 105:23 Korona Krak. 8 13:3 88:40 Wisłoka Dęb. 8 8:8 70:58 Dalin Myslenice 8 4:12 39:39 Olsza Ib Krak. 8 0:16 18:110

Stal Rzeszów — Lech Poznań 1:1 (0:1) 42 min. Anioła 0:1 75 min. Skiba 1:1 (z karnego). STAL: Klaczek (Skiba), Gnida, Myśliwicz (Skiba), Skiba, Zatonkal, Janiak Zatonkal (Antos), Patecki (Kuzma), Makola (Wisniewski), Michałuszko (Laszkowski, Kuzma), Kawiak, Grabowski. LECH: Skrzypczak, Petzold, Polus, Karbowak, Wiczeorek, Pietrzak, Jakubowski, Anioła R. Sędziak, Wojciechowski, Miętkiewicz. Sędziował Porada z Rzeszowa. Publiczności około 2,5 tys. Z meczu na trybunach Stali publiczności coraz mniej i o ile dalej tak będzie to nawet ta garstka zapaleńców wyleczy się i zaprzestanie chodzić na spotkania Stali. Kogo w tym wypadku winić nie wiadomo. Jedno jest jasne, że coś tam nie gra a przed

Stalą wisi widmo spadku. Czytając uważnie ostatnie składy Stali można dojść do wniosku, że w tym roku drużyna ta do każdego meczu wychodzi na boisko w zmienionym składzie. I według mego zdania, leży cała przyczyna niepowodzeń, gdyż poszczególni zawodnicy nie mają czasu i okazji poznać się bliżej, poznać swe wady i naprawić je. Tym samym drużyna jako całość nie ma możliwości zgrania się. Na ogół liczone się, że po ostatnich niepowodzeniach ligowych, w okresie przerwy letniej kierownictwo Stali postara się w końcu ostatecznie skompletować zespół który w II rundzie powinien nadrobić stracone punkty i zapewnić sobie byt w II lidze. Tymczasem to co widzieliśmy w sobotę na meczu z Lechem, przekreśla wszelkie nadzieje. Stal wystąpiła znów w zmienionym składzie tworząc zlepek niezrozumiałych się graczy. Uzyskany remis z Lechem Poznań, który wystąpił dosłownie z czterema zawodnikami z pierwszej drużyny, byłby w tym stanie rzeczy nieosiągalny, gdyby nie pomógł w tym pomocnik Pietrzak, który złapał na polu karnym piłkę w ręce z czego padło wyrównanie po egzekwowaniu rzutu karnego przez Skibę R.

TABELA Elektroblok 10 19 311:200 KBW I 10 18 301:192 RW LZS 9 16 268:210 RPZB Budowlani 9 14 266:205 KW PZPR 9 14 238:194 Technik II 9 14 274:266 Jedn. WP 9 13 208:221 Elektroluks 9 11 222:265 Stud. Nauz. 9 10 181:255

Wyniki ostatniej kolejki rozgrywek: Jedn. WP — Stud. Nauz. 2:0, RPZB — Technik II 2:0, KW PZPR — RW LZS 2:0, Jedn. WP — Elektroluks 2:0.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Wszystkie reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto”. Banderole Nr. 0028504, 0028523, 0406503, 0544010, 0991763. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A”. Banderole Nr. 0001127, 0017078, 0041405, 0968308, 0202018, 0202247, 0239011, 0252711, 0339739, 0350942, 0384667, 0610424, 0640383, 0653781, 0662213, 0816860, 0831526, 0874928, 0874932. Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojew. PZPR.

Rzeszów - Drohobycz

(Dokończenie ze str. 1) 400 m: 1) Redlińska (R) — 61,8. 2) Litwin (D) — 62,5. 3) Ładzik (D) — 64,5. W biegu tym Fleszarowa prowadziła przez ok. 300 m i w momencie, gdy minęła ją Redlińska zeszała z bieżni. Startująca poza konkursem Dziubenko (D) uzyskała 66 sek.

SKOK W DAL: 1) Sirozian (D) — 5,52. 2) Dąbkowska (R) — 5,31. 3) Banek (R) — 5,19. 4) Marynij (D) — 5,16. Poza konkursem Kriwoszej (D) uzyskała 4,70 a Niewczas (R) — 4,50.

80 m ppl. 1) Zajdel (R) 13,0, 2) Melnik (D) 13,5, 3) Banek (R) 13,8, 4) Marynij (D) 13,9. 800 m: 1) Stanneta (R) 2,20,4, 2) Redlińska (R) 2,26,8, 3) Ładik (D) 2,29,2, 4) Dziubenko (D) 2,38,1. 200 m: 1) Zajdel (R) 27,6, 2) Litwin (D) 28,8, 3) Fleszar (R) 28,9, 4) Kriwoszej (D) 30,5. Pchnięcie kulą: 1) Goraszczenko (D) 11,49, 2) Haczak (D) 11,45, 3) Mojek (R) 11,39, 4) Turkiewicz (R) 9,84. Poza konkursem Urbańska (R) 9,74 i Maksym (D) 9,61.

Skok wzwyż: 1) Marynij (D) 151, 2) Melnik (D) 146, 3) Dąbkowska (R) 143, 4) Niewczas (R) 138. Sztafeta 4x100: 1) Rzeszów (Zajdel, Niewczas, Fleszar, Gądomska) 53,0, 2) Drohobycz (Litwin, Kriwoszej, Melnik, Sirozian) 53,7.

PIĘCIOBOJ: 1) Melnik (D) 2,609 pkt (kula — 9,87, wzwyż 150, 200 m — 28,6, 80 m ppl — 13,6, w dal — 4,95). 2) Sirozian (D) 2,254 pkt. (9,59 — 145 — w biegu na 200 m nie startowała — 13,2 i 5,33). 3) Banek (R) 2,240 pkt (9,72 — 140 — 30,6 — 13,9 — 5,08). 4) Dąbkowska (R) 2,191 pkt (11,25 — 140 — 30,1 — 15,6 — 5,37).

Ogółem pięciobój: 1) Drohobycz 4,863, 2) Rzeszów 4,431. Mężczyźni 100 m: 1) Stasiuk (D) — 11,4. 2) Zólkiewicz (R) — 11,7. 3) Karpiński (D) — 11,9. 4) Jost (R) — 11,9.

400 m: 1) Peterkowski (R) — 52,0. 2) Szklarek (D) — 53,9. 3) Kiszka (R) — 54,5. 4) Galas (D) 56,1.

1500 m: 1) Woziw (D) — 4,13,0. 2) Zaba (R) — 4,14,8. 3) Bettejewski (R) — 4,18,2. 4) Temnik (D) — 4,21,8.

SKOK W DAL: 1) Storożenko (D) — 6,88. 2) Sniak (R) 6,62. 3) Stasiuk (D) — 6,58. 4) Faraś (R) — 6,28. Poza konkursem Litwin (D) uzyskał 6,38 a Sobus (R) 6,08.

TYCZKA: 1) Kapko (D) — 3,40. 2) Kozik (R) — 3,20. 3) Hawrytyk (D) — 3,20. 4) Liszkowski (R) — 3,10. 110 m przez płotki: 1) Storożenko (D) 16,3, 2) Huniady (D) 17,8, 3) Sarapuk (R) 18,4. 200 m: 1) Stasiuk (D) 23,4, 2) Gonczarew (D) 25,3, 4) Kłymiński (R) 25,4, 4) Sobus (R) 26,6. 800 m: 1) Jakubowski (R) 1,57,3, 2) Kiszka (R) 2,03,6, 3) Woziw (D) 2,04,6, 4) Szklarek (D) 2,05,9. Poza konkursem Demnik (D) 2,05,9 i Fleszar 2,08,9.

Legia Krosno — LPZ Lublin 53:25 W kolejnym meczu żużlowym o mistrzostwo III ligi krośnieńska Legia odniosła zdecydowane zwycięstwo wygrywając 6 biegów w stosunku 5:1, 4 w stosunku 4:2, dwa biegi zremisowała i jeden przegrała. Punkty dla Legii zdobyli: Gąsior 14, Winch 13, E. Wenklar 11, Kręt 8, K. Wenklar 4, Maciejczyk 3.

Legia Krosno — Lech Poznań 1:3 (0:2) Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sędziak 2 i Miętkiewicz 1. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Gbyl.

W niedzielę poznański Lech gościł w Krośnie, gdzie rozegrał drugie towarzyskie spotkanie na terenie województwa rzeszowskiego. Tym razem przeciwnikiem zespołu poznańskiego była Legia. Drużyny wystały w następujących składach: LEGIA: Kilar (Olszewski), Szajna, Klimowicz, A. Matelewski, Awiekała (Kloc), Dąbek, Adamski, Kloc (Gbyl), Skowronek, T. Matelewski, Soltyk.

LECH: Skrzypczak, Petzold, Polus, Karbowiak, Wiczeorek, Pietrzak, Jakubowski, R. Anioła, Wojciechowski, Sędziak, Miętkiewicz. Sędziował Syrek z Krosna. Drugoligowy z Poznania odniósł zasłużone zwycięstwo przewyższając drużynę gospodarzy.

Kula: 1) Storożenko (D) 13,93, 2) Dudnik (D) 13,30, 3) Cwakiński (R) 12,67, 4) Baranowski (R) 12,03.

Wzwyż: 1) Dworak (R) 186 (rekord województwa), 2) Huniady (D) 171, 3) Ziemia (R) 171, 4) Kozik (R) 171. Poza konkursem Litwin (D) 171. Trójskok: 1) Faraś (R) 14,48 (rekord województwa), 2) Litwin (D) 13,52, 3) Sniak (R) 13,48, 4) Petruni (D) 13,40.

4 x 100: Drohobycz (Stasiuk, Karpiński, Szklarek, Gonczarow) 45,4, 2) Rzeszów (Jakubowski, Zólkiewicz, Sobus, Peterkowski) 46,2. Pięciobój: 1) Kapko (D) 2,530 (w dal — 6,17, oszczep — 52,09, 200 m — 24,5, dysk — 34,82, 1.500 m — 4,45,6), 2) Ilnicki (D) 2,491 (6,20 — 47,47 — 24,5 — 37,85 — 4,50,6), 3) Li chy (R) 1,923 (5,80 — 45,29 — 25,5 — 27,53 — 5,02,0), 4) Salmoński (R) 1,822 (6,08 — 39,29 — 25,4 — 28,06 — 5,18,0).

Ogółem pięciobój: 1) Drohobycz 5,021, 2) Rzeszów 3,745. PUNKTACJA: KOBIETY: 1) Rzeszów — 12,357, 2) 11,720. MĘŻCZYŹNI: 1) Drohobycz — 19,140, 2) 17,750.

A. Kosiorowski

Mistrzostwa juniorów w tenisie ziemnym

W Sanoku odbyły się mistrzostwa juniorów okręgu rzeszowskiego w tenisie ziemnym. Tytuły zdobyli: Juniorzy 1) Jakubowski (Legia Krosno), 2) Zólkowski (Legia Krosno), 3) Wilczkowski (Resovia).

Juniorki: 1) Rogowska (Stal Rzeszów), 2) Kuźniar (Legia Krosno), 3) Benedykt (Sanoczanka).

Gra podwójna: 1) Mosoń, Pólichopek (Legia Krosno), 2) Statkiewicz, Piatucha (Sanoczanka), 3) Wilczkowski, Czechnicki (Resovia).

Gra mieszana: 1) Kuźniar, Jakubowski (Legia Krosno), 2) Benedykt, Piatucha (Sanoczanka), 3) Rogowska, Wierzbicki (Stal — Resovia).

Legia Krosno - LPZ Lublin 53:25

W kolejnym meczu żużlowym o mistrzostwo III ligi krośnieńska Legia odniosła zdecydowane zwycięstwo wygrywając 6 biegów w stosunku 5:1, 4 w stosunku 4:2, dwa biegi zremisowała i jeden przegrała. Punkty dla Legii zdobyli: Gąsior 14, Winch 13, E. Wenklar 11, Kręt 8, K. Wenklar 4, Maciejczyk 3.

Legia Krosno - Lech Poznań 1:3 (0:2)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sędziak 2 i Miętkiewicz 1. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Gbyl.

W niedzielę poznański Lech gościł w Krośnie, gdzie rozegrał drugie towarzyskie spotkanie na terenie województwa rzeszowskiego. Tym razem przeciwnikiem zespołu poznańskiego była Legia. Drużyny wystały w następujących składach: LEGIA: Kilar (Olszewski), Szajna, Klimowicz, A. Matelewski, Awiekała (Kloc), Dąbek, Adamski, Kloc (Gbyl), Skowronek, T. Matelewski, Soltyk.

LECH: Skrzypczak, Petzold, Polus, Karbowiak, Wiczeorek, Pietrzak, Jakubowski, R. Anioła, Wojciechowski, Sędziak, Miętkiewicz. Sędziował Syrek z Krosna. Drugoligowy z Poznania odniósł zasłużone zwycięstwo przewyższając drużynę gospodarzy.